



Piecztowanie na czołach

*„Nie szkodźcie ziemi ani morzu, ani drzewom,
aż popieczętujemy sługi Boga naszego na
czołach ich. I usłyszałem liczbę popieczę-
towanych: sto czterdzieści i cztery tysiące po-
pieczętowanych ze wszystkich pokoleń synów
Izraela” – Objawienie 7:3,4.*

Księga Apokalipsy jest ostatnią księgą Pisma Świętego i wskazuje nam rzeczy, które mają się dzieć przy końcu Wieków Ewangelii, a także donosi o wydarzeniach od początku tego wieku, począwszy od Chrystusa. W rozdziałach drugim i trzecim tej księgi opisane jest siedem zborów, które przedstawiają historię Kościoła w Wieków Ewangelii, począwszy od pierwszego zboru zwanego Efeskim, co znaczy – uznany, pierwszy pożą- dany, i odnosi się symbolicznie do czasów apostołskich, poprzez kolejne, aż do zboru Laodycejskiego. Na ten siódmy okres – Laodycea (co znaczy sprawiedliwość dla narodów) należy zwrócić szczególną uwagę, gdyż dotyczy czasu wtórej obecności Chrystusa. Ten siódmy okres miał się zaznaczyć szczególnymi wydarzeniami dla narodów. Ludzkość miała odczuć ulgę, poznać co znaczy sprawiedliwość dla narodów – zniesienie feudalizmu, pańszczyzny, zdobycie praw socjalnych (ośmiodzinny dzień pracy, urlopy, ochrona praw człowieka, wolność słowa, wyznania). Zgadza się to z prorocstwem z Psalmu 97:1-8 (niech się raduje ziemia – społeczeństwo, wyspy – republiki, obłok – czas ucisku, ciemność – niewiara, a jednak sprawiedliwość i prawo są podstawą tronu Jego, błyskawice Jego – umiejętność i wiedza ogarniające społeczeństwo jak nigdy przedtem).

Kościół – wierzący w Chrystusa – dostąpił szczególnej łaski. Została wykazana różnica między kościołem prawdziwym a nominalnym. Temu ostatniemu dano czas pokutowania, nawrócenia się do Chrystusa i Jego nauki (Obj. 3:15-19). Prawdziwy Kościół – wierzący otrzymują radę (Obj. 3:20-22) od Pana, który mówi, że stoi u drzwi serca i puka, a kto Mu swe serce otworzy, do tego Pan wejdzie i będzie z nim wieczerzał. W tym czasie, w czasie żniwa, Pan obiecał dać szczególnie pokarm dla wierzących, „dla czeladzi” (Mat. 24:44-47). Pokarm ten miał dać jasne zrozumienie Boskiego Planu Zbawienia i to miało być pieczęcią na czołach tych, którzy otworzyli swe serca i pozwolili popieczętować sobie czoła.

NIE SZKODŹCIE ZIEMI I MORZU

To polecenie dane jest przez Tego, który ma tę moc i prawo by rozkazywać. Według Objawienia 7:2 prawo takie miał anioł występujący od wschodu słońca.

Wschód przedstawia wtóre przyjście Pana, który przyszedł z wywyższenia, z nieba, aby objąć władzę i panownię na ziemi. Stąd polecenie dla aniołów by nie szkodzili ziemi i morzu. Ziemia – to społeczeństwo, stan zgodny. Morze – to wzburzone elementy, narody, stan anarchistyczny. Drzewa – to ludzie miłujący pokój.

ANIOŁ OD WSCHODU SŁOŃCA

„Widziałem też innego anioła wstępującego od wschodu słońca, który miał pieczęć Boga Żywego, i który wołał głosem doniosłym na czterech aniołów, którym zezwolono wyrządzać szkodę”.

Anioł od wschodu słońca to nasz Pan Jezus Chrystus. Pan jest przyrównywany do słońca – Obj. 1:16 – oblicze Jego jaśniało jak słońce w pełnym swoim blasku. Jeszcze inną myśl znajdziemy w Ewangelii św. Mateusza 24:27:

„Albowiem jako błyskawica wychodzi od wschodu słońca i ukazuje się aż na zachód, tak będzie i przyjście Syna Człowieczego”.

Chrystus jest przyrównany do słońca. Jego obecność będzie stopniowo rozpoznawana przez coraz szersze kręgi ludzkie. Najpierw rozpoznają ją ci na wschodzie, to znaczy Kościół, zobrazowany w kapłanach żydowskich, którzy zamieszkiwali po wschodniej stronie Namiotu Zgromadzenia. Później, od południa zamieszkiwała rodzina Kaat, która przedstawia proroków Starego Testamentu. Oni to wcześniej od innych poznają Chrystusa, bo będą księżętami na ziemi. Dalej na zachodzie stacjonowała rodzina Gerson, która przedstawia całą ludzkość, która także w końcu rozpozna obecność Pańską kiedy będzie jej to objawione.

Zwróćmy uwagę, że anioł miał pieczęć Boga Żywego i miał popieczętować sługi Boga. Tą pieczęcią jest Teraźniejsza Prawda, prawda na czasie, np. prawda o żniwie, o wtórym przyjściu, o restytucji dla całej ludzkości, o wzbudzeniu Kościoła do chwały.

Zauważmy, kto dokonuje pieczętowania. W wersecie 3 czytamy: „... aż popieczętujemy”, to znaczy, że pieczętowanie nie było dziełem jednostki, chociażby naszego Pana, który ma tę pieczęć.

Wróćmy do Ew. św. Mateusza 24:45. „Któryż tedy jest sługa wierny i roztropny, którego Pan postanowił nad czeladzią swoją, aby im dawał pokarm na czas



słuszny”. Już tutaj mamy dwie postaci: Pana, który ma pieczęć i sługę, który miał rozdawać pokarm. Ponadto występują jeszcze współsłudzy – w. 48.

Obecny czas jest czasem pieczętowania sług Bożych na ich czołach. Potem nastąpi burza ucisku (Obj. 7:2,3), a każda mądra panna powinna skorzystać z obecnej sposobności, zarówno aby dać się zapieczętować na czołe teraźniejszą prawdą, jak i by wziąć udział w pracy żniwa i pieczętować czoła innych należących do klasy pszenicy, gromadzić ją do gumna Pańskiego zanim nadejdzie noc i zanim zamkną się drzwi możliwości tej pracy – C-232 I.

Należy zauważyć jeszcze inny szczegół. Między czasem, kiedy Babilon został odrzucony, kiedy odpadł od łaski (1878 r.), a czasem, kiedy miały przyjść plagi, ucisk, była krótka przerwa, w ciągu której ludzie wierni Bogu mieli być o tym powiadomieni i zgromadzeni na zewnątrz Babilonu. Można to wywnioskować z wersetu, albowiem wraz z informacją „upadł Babilon” podane jest wezwanie „wynijdzie z niego ludu mój, abyście nie wzięli z plag (mających przyjść) jego”. To samo znajdujemy w symbolu z Obj. 7:3. Poślaniec gniewu otrzymuje rozkaz: „Nie szkodźcie ziemi, ani morzu, ani drzewom, aż popieczętujemy sługi Boga naszego na czołach ich”. Jest pewien czas i pewne dzieło do wykonania w tym czasie. Pieczętowanie na czołach oznacza umysłowe przyjęcie pewnych prawd. Ta pieczęć oddzieli i odróżni sługi Boga od popleczników Babilonu. To znów zgadza się z prorocstwem Daniela: „wszyscy niezbożni (niewierni swemu zakonowi) nie zrozumieją, ale mądrzy (spośród Twego ludu) zrozumieją” – Dan. 12:10. W ten sposób, zanim na odrzucony Babilon przyjdą plagi, zostaną wyodrębnione dwie klasy. Czynnikiem pieczętującym i oddzielającym będzie świadomość (C 177-178).

CZTERY WIATRY

Cztery wiatry mogą przedstawiać zupełność, tak jak kwadrat jest zupełnością lub cztery strony świata. Wiatry są trzymane przez aniołów. Jakie to wiatry? Czasem w symbolice biblijnej wiatry oznaczają fałszywe nauki, jak czytamy w Liście do Efezjan 4:14. Jest tam mowa o fałszywych naukach jako o wiatrach unoszących niektórych nieobeznanych i nieugruntowanych w naukach Bożych. Tacy nie będą upewnieni co do znaczenia pewnych rzeczy gdyż nie poddali się pod wpływ Prawdy.

Czasem wiatry przedstawiają spory, wojny, ucisk i za-

mieszanie. Cztery wiatry rozpuszczone to huragan, trąba powietrzna, wir powietrzny. A zatem Pismo Święte wskazuje, że przy końcu tego wieku, w czasie ucisku jaki nawiedzi świat będzie jakby trąba powietrzna – wiatry dmące z czterech węglów ziemi. Co spowoduje ten wir ucisku? Przypomnijmy, że szatan nazywany jest księciem, władcą na powietrzu, a także księciem demonów. Władze na powietrzu to demoniczne władze, moc złych duchów i sądzę, że rozpuszczenie czterech wiatrów może oznaczać czas uwolnienia upadłych aniołów z tych ograniczeń, w jakich znajdowali się oni od chwili ich zgrzeszenia, od czasu kiedy to ci upadli aniołowie z powodu ich nieposłuszeństwa Bogu, zostali poddani łańcuchom ciemności. Apostołowie Piotr i Juda dodają, że mieli w tych łańcuchach pozostawać do pewnego czasu a mianowicie do sądu Dnia Wielkiego.

Sądzimy więc, że rozpuszczenie wiatrów może oznaczać czas, kiedy Bóg nie będzie powstrzymywał tych złych mocy i w rezultacie na ludzkość spadnie wielki ucisk, gdyż duchy te będą mogły wtrącać się bezpośrednio do ludzkich spraw. Możemy być pewni, że duchy czyniące zamęt za dni pierwszej obecności naszego Pana na ziemi, czyniłyby o wiele gorzej gdyby miały sposobność. Niewątpliwie czyniłyby to i dziś, gdyby im dozwolono. Wiatrom tym nie było dozwolone wiać. Jeszcze nie nadszedł czas na wielką burzę, którą one chętnie by wywołały i burza ta nie rozpocznie się wcześniej aż 144 000 sług zostanie popieczętowanych na ich czołach, to znaczy aż wszyscy wybrani zostaną uznani od Boga i skompletowani. Wówczas nagle dozwolone będzie tym złym wpływom zstąpić na ziemię i rozpęta się ucisk jakiego nie było odkąd narody zaczęły być, a Jezus dodał, że i w przyszłości takiego nie będzie (P. O. 678).

Sądzę, że nastąpi jeszcze większe rozpuszczenie władzy na powietrzu w niedalekiej przyszłości, co wyrażone zdaje się być w opisie czterech aniołów, stojących na czterech węglach ziemi, którym dozwolone będzie rozpuścić wiatry, gdy tylko wybrani będą popieczętowani na czołach swoich. To może oznaczać nie tylko rozwiązanie fałszywych nauk, symbolicznie przedstawionych w wiatrach, ale także rozluźnienie mocy szatańskiej, mocy demonów, które mają władzę na powietrzu, gdzie szatan jest księciem (P. O. 620).

Kamiński Henryk
R-
„Straż”